

Przypisy :

1. Do rozpoczęcia badań w tym rejonie sugestie wysunął dr A. Gilewicz, który odkrył po raz pierwszy dokument traktujący o wójtostwie w Przemyślu. Oto fragment dokumentu księcia Iwa Danikowicza. "Ja książę Iew sprzedałem wójtostwo w Przemyślu Janowi i Łacłński kościół /kamienny/ świętego Mikołaja na prawo niemieckie" "Tysiąc lat Przemyśla" Przemyśl 1961 r. s. 43.

Antoni Kury sz

B a d a n i a a r c h e o l o g i c z n e
na terenie Bieczu w r. 1961

Od kilku lat z ramienia działu archeologicznego Muzeum w Rzeszowie przeprowadzono na terenie miasta Bieczu badania wykopaliskowe: rejon szpitala św. Ducha, Ratusza, baszty przy domu Bayera, kościoła farnego, kościoła św. Piotra, mające na celu lokalizację grodu kasztelańskiego z XII - XIII wieku oraz osady datowanej na XI w. Wiosną 1961 r. niżej podpisany podjął prace wykopaliskowe o charakterze zwiadowczym na terenie Góry Zamkowej. Celem badań było wyszukanie na miejscu najbardziej z natury obrony w grodzie wczesnośredniowiecznego. Zakładano na Górze Zamkowej pięć wykopów zwiadowczych. Trzy /nr. I, II, III/ na górnej płaszczyźnie góry, dwa zaś /nr. IV, V/ na dolnej.

3. W wyniku wykopalisk stwierdzono, że stradygrafia wzgórza zawiera warstwy kulturowe o młodszości około 3 m., obejmujące okres od XI - XV wieku. Z zabytków nieruchomych odkryto fundamenty murów baszty zamku /wykop I/ oraz mury obronne /wykop II, III/. Partia górna wzgórza została w dużym stopniu zniszczona przez budowę średniowiecznego zamku kamiennego. Wkopy pod fundamenty zamku

doprowadziły do zniszczenia i przemieszania warstw kulturowych.

Ciekawe wyniki uzyskano również na dolnej płaszczyźnie Góry Zamkowej. W wykopie IV obok materiałów wczesnośredniowiecznych i średniowiecznych znaleziono ułamki z naczyń kultury Łużyckiej oraz zagadkowe zwęglone konstrukcje drewniane. W wykopie V odsłonięto paleńsko ułożono z otoczków rzecznych wraz z ceramiką wczesnośredniowieczną. W trakcie badań zwiadowczych uzyskano sporą ilość ceramiki wczesnośredniowiecznej i Łużyckiej. Ceramika wczesnośredniowieczna odznaczała się bogatą ornamentyką. Na kilku dnach stwierdzono znaki garncarskie.

Pozytywne wyniki badań zwiadowczych skłoniły autora do podjęcia szerszych badań o charakterze stacjonarnym. Po wstępnych przygotowaniach, wykonaniu planu sytuacyjno-wysokościowego wzgórza wraz z otoczeniem w skali 1:500 i 1:100, założeniu siatki arowej przystąpiono do badań wykopaliskowych w miesiącach sierpniu oraz wrześniu. Ze względu na skomplikowaną problematykę badawczą, nadzór nad badaniami powierzono Prof. dr R. Jance z U.J. w Krakowie. W skład ekspedycji powołano poza tym mgr inż. J. Frązika z Politechniki w Krakowie, który sprawował nadzór nad odkrywkami architektonicznymi.

W pierwszym rzędzie prace wykopaliskowe skoncentrowano w rejonie I wzgórza /górną płaszczyznę/ na cyplu północno-zachodnim, w obrębie arów 1 dz.c,d, aru 2 dz.c, aru 3 dz.a oraz aru 6 dz.c.

Odkrywka w obrębie aru 1; 2, 3, doprowadziła do odsłonięcia znacznej partii murów baszty okrągłej. W świetle dokonanych pomiarów wynika, że baszta posiadała średnicę 10 m., zaś światło wnętrza wynosiło 3,5 m. W obrębie aru 1 dz.b. odkryto poza tym fragment muru obronnego, biegnącego od baszty ku szczytowi wschodniej wzgórza. Ze względu na odkryte mury oraz warstwy gruzu, powstałe z rozbiórki zamku dokonanej w czasie amatorskich poszukiwań w r. 1877, co spowodowało przemieszanie nawarstwień, prace wykopaliskowe w tym rejonie przerwano. Główny wysiłek badawczy



skierowano na dz.c. aru 2, gdzie odkryto nienaruszone nawarstwienia. Od darni do głębokości 260 cm występowały warstwy kulturowe z bardzo grubymi warstewkami popiołu, węgla drzewnych oraz przepalonej na czerwono gliny wskazujące na rezultat szalejącego pożaru. W oparciu o materiał zabytkowy, nawarstwienia te można datować na wieki XIII/XIV - XV. Odkryty na głębokości 260 cm, bruk kamienny ułożony z otoczaków rzecznych ściśle przylegający do ściany baszty, powstał prawdopodobnie pod koniec XIII wieku lub na przełomie XIII/XIV w. Poniżej bruku odkryte zagadkowe palenisko oraz ślady po słupach i płaciance. W oparciu o materiał ceramiczny relikty tej zabudowy należy wiązać z czasokresem XI-XII/XIII w.

Od strony południowej wzgórza eksplorowano również dz.c. aru 6. Odkryto tutaj szereg murów jak: mur obronny zewnętrzny zamku, oraz fundamenty budowli prostokątnej do niego przylegającej, być może baszty /?/. Na małym odcinku wykopu stwierdzono występowanie bruku z otoczaków. Po zdjęciu jego ukazała się jama owalna, znacznie starsza, gdyż została zniszczona przez wkopy pod fundamenty.

Ciekawe wyniki uzyskano w rejonie II /dolna płaszczyna Góry Zamkowej/. W miejscu dawnego wykopu IV na zboczu wschodnim dokonano dalszych badań. Rozszerzono wykop do rozmiarów 5 m oraz przedłużono go od szczytu do stoku górnej płaszczyny. W oparciu o nowe obserwacje i materiały wyraźniej zarysowało się zagadnienie zasiedlenia tej partii Góry Zamkowej. Należy przyjąć trzy fazy zasiedlenia. Pierwsza faza związana z okresem pradziejowym, w którym ludność kultury żużyckiej zakłada sobie tutaj osadę, wykorzystując walory obronne. Druga faza, to okres wczesnośredniowieczny /XI-XIII w./ związany z budową na tym miejscu grodu. Trzecia faza, to czasy budowy i istnienia warowni kamiennej zamku /od końca XIII wieku do roku 1470, kiedy to z rozkazu królewskiego postanowiono zamek zburzyć./

W trakcie ostatnich badań zgromadzono dużą ilość materiałów ruchomych: przedmiotów z gliny oraz żelaza. Przeważają ułamki naczyń średniowiecznych. Brak natomiast prawie zupełnie kafli. Z ceramiki wczesnośredniowiecznej przeważają fragmenty naczyń toczonych na kole, zdobionych ornamentem linii falistej i żłobków poziomych biegnących wokół naczynia. Na dnach naczyń zaobserwowano jeden typ znaków garncarskich w formie krzyża. Z innych zabytków należy wymienić przełęślik z łupku wołyńskiego /ar.6 dz.c./ oraz kilka grobów kuszy.

Do ciekawych znalezisk z wykopu IV należy zaliczyć ułamki naczyń kultury łużyckiej. Przeważają formy jajowate o chropowatej powierzchni, gładzonej palcowatymi pociągnięciami wzdłuż wysokości naczynia oraz ornamentem wyciskany palcem. Wśród tej ceramiki znaleziono dwa ułamki naczynka grafitowanego.

W związku z lokalizacją grodu przeprowadzono w najbliższej okolicy szczegółowe badania powierzchniowe. W wyniku sondaży udało nam się zlokalizować jedną chatę plecionkową na polach położonych na zachód od Góry Zamkowej /Pole Tumidajewicza/. W wykopie zwiadowczym odkryto palenisko oraz duże ilości grudek polepy z odciskami patyków i plecionki. Polepa pochodzi najprawdopodobniej z chaty plecionkowej, której ściany wylepione były gliną, która na skutek ognia odpadła do wnętrza chaty. Ceramika znaleziona w obrębie chaty pozwala przyjąć roboczo czasokres jej istnienia na wieki XI-XIII.

Badania poszukiwawcze przeprowadzone przez ekspedycję bielecką doprowadziły do zinwentaryzowania i przeprowadzenia badań powierzchniowych na następujących grodziskach i zamczyskach: w Szymbarku, Rzeplenniku Biskupim i Strzyżewskim, Gródku, Gorlicach, Stróżówce pow. Gorlice.

Badania poszukiwawcze przeprowadzono na polu "Grodzisko" na pograniczu wsi Święcan i Lisówka pow. Gorlice. Dostarczyły one materiałów wczesnośredniowiecznych. Przeprowadzono poza tym in-

spekcje na terenie grodziska w Trzciniocy pow. Jasło. Badań powierzchniowych dokonano na terenie grodu Golesz we wsi Krajowice pow. Jasło.

Badania w Bieczu jak i najbliższej okolicy dostarczyły sporej ilości nowych nieznanych faktów związanych z przeszłością kasztelanii bieckiej. Planowane badania w latach następnych na terenie Biecza w obrębie grodu oraz osady przygodowej pozwolą być może na rekonstrukcję przestrzennej zabudowy tego starego ośrodka kasztelańskiego i wyjaśnią jego rolę na pograniczu polsko-węgierskim i polsko-ruskim w zaraniu dziejów.

Przypisy :

1. Do podjęcia badań na terenie Biecza skłoniły nas dość wczesne przekazy źródłowe, między innymi wzmianka o Bieczu w Katalogu biskupów krakowskich z lat 1023-1032, Monumenta Polonia Historica t. III Lwów 1878 s. 337. Obszerniej o badaniach wykopaliskowych w Bieczu pisze w artykule pt. Przyczynki archeologiczne do najdawniejszych dziejów Biecza, Księga Biecka, Ossolineum w druku.
2. W skład zespołu obok Prof. dr R. Jamki i mgr inż. J. Frazika wchodził ponadto mgr T. Ślowski, historyk - badacz przeszłości Biecza, studentki praktykantki: Z. Pisanko i S. Pawłowska oraz 13 pracowników fizycznych. W tym składzie dokonano też na większości obiektów badania powierzchniowe, korzystając z samochodu Muzeum w Rzeszowie.